



**Krzysztof Szczygielski,  
„Prawa antyczne w polskim piśmiennictwie  
w latach 1900—1945”,  
Białystok, Temida 2, 2020, 311 s.**

Profesor Marek Kuryłowicz w liście do poznańskiego profesora prawa rzymskiego Kazimierza Kolańczyka, datowanym na 29 stycznia 1979 r., zawarł następujące stwierdzenie:

Nurtuje mnie też od dawna brak opracowania, choćby tylko skrótowego, historii romanistyki polskiej. A studentom już nic na ogół nie mówią nazwiska Wróblewskiego czy nawet Taubenschlaga, rzadko bowiem mają okazję coś o nich usłyszeć, a jeszcze rzadziej dotrzeć do bardziej szczegółowych rozpraw z tego zakresu [...]<sup>1</sup>.

Ta myśl musiała wydać się K. Kolańczykowi ważna, ponieważ na jednej z fiszek, które wykorzystywał w swej pracy naukowej, dokonał odpowiedniej adnotacji na ten temat. Z tego zdarzenia wynika jednak, że problem opracowania dziejów rodzimej nauki prawa rzymskiego nie jest kwestią nową, lecz znaną już dobrze od pewnego czasu. Nie można zapominać, że taką próbę podjął już w 1945 r. Juliusz Wisłocki, który na 156 stronach swej pracy *Dzieje nauki prawa rzymskiego w Polsce* starał się zmieścić całość dziejów naszej nauki prawa rzymskiego<sup>2</sup>. To opracowanie zostało skrytykowane i uznane za nie-

---

<sup>1</sup> Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, sygn. P. III-76, Materiały Kazimierza Kolańczyka, teczką 58, List Marka Kuryłowicza do Kazimierza Kolańczyka z dnia 29 stycznia 1979 r., s. 1.

<sup>2</sup> J. Wisłocki: *Dzieje nauki prawa rzymskiego w Polsce*. Warszawa 1945.

zbyt udane<sup>3</sup>, dziś przez wielu jest zapomniane, a stanowić może przyczynek do podjęcia dużo bardziej pogłębionych badań nad prawem rzymskim w Polsce.

Do chwili obecnej powstało sporo cennych i interesujących prac dotyczących poszczególnych kwestii związanych z nauką prawa rzymskiego w Polsce. Wśród nich można wymienić m.in. monografię Jana Kodrębskiego *Prawo rzymskie w Polsce XIX wieku*<sup>4</sup> czy też dzieła poświęcone sylwetkom poszczególnych romanistów. Powstały mniejsze i większe opracowania dotyczące m.in.: Marcelego Chlamtacza<sup>5</sup>, Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego<sup>6</sup>, Leona Pinińskiego<sup>7</sup>, Stanisława Wróblewskiego<sup>8</sup> czy też Józefata Zielonackiego<sup>9</sup>. Opu-

<sup>3</sup> Zob. Z. Lisowski: *Wisłocki Juliusz, Prawo rzymskie w Polsce, str. VIII + 156, Warszawa 1945*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1948, T. 1, s. 189—194; Idem: *Wyjaśnienie*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1949, T. 2, s. 501—502.

<sup>4</sup> J. Kodrębski: *Prawo rzymskie w Polsce XIX wieku*. Łódź 1990.

<sup>5</sup> Zob. G. Nancka: *Prawo rzymskie w pracach Marcelego Chlamtacza*. Katowice 2019; R. Wiaderna-Kuśnierz: *Marceli Chlamtacz (1865—1947) — profesor prawa rzymskiego i samorządowiec*. W: *Stefan Ehrenkreutz i historycy prawa okresu międzywojennego*. Red. P. Dąbrowski, D. Szpoper. Gdańsk—Olsztyn 2016, s. 167—187.

<sup>6</sup> Zob. np. E.M. Vesper: *Ignacy Koschembahr-Łyskowski. Polski romanista przełomu XIX i XX wieku*. Białystok 2019 (niepublikowana rozprawa doktorska); A. Grebieniow: *Ignacy Koschembahr-Łyskowski — profesor Uniwersytetu Fryburskiego (1895—1900)*. „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2015, R. 24, z. 2, s. 249—284; zob. też: W. Wołodkiewicz: *Ignacy Koschembahr-Łyskowski (1864—1945)*. W: Idem: *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*. Warszawa 2009, s. 616—626.

<sup>7</sup> Zob. np.: B. Czech-Jeziarska: *Profesor Leon Piniński — wybitny lwowski uczyony przełomu XIX i XX wieku*. W: *Ius et historia. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Markiewiczowi*. Red. T. Guz, W. Bednaruk, M.R. Pałubska. Lublin 2011, s. 169—192; M. Jońca: *Szekspiolog. Przyczynek do biografii Leona Pinińskiego*. W: *Prawo i literatura. Pargera*. Red. J. Kamiień, J. Zajadło, K. Zeidler. Gdańsk 2019; R. Wiaderna-Kuśnierz: *Leon Piniński — profesor prawa rzymskiego na Uniwersytecie Lwowskim*. W: *Historia, mentalność, tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku*. Red. J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaskilniak. Rzeszów 2008, s. 471—479. Por. też: D. Skrzywanek-Jaworska: *Polemika Leona Pinińskiego na temat corpus possessionis z wybranyimi przedstawicielami XIX-wiecznej nauki prawa*. „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2021, T. 118, s. 95—118.

<sup>8</sup> Zob. np.: J. Sondel: *Wkład Stanisława Wróblewskiego w rozwój polskiej doktryny prawa rzymskiego*. W: *Stanisław Wróblewski 1868—1938. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 21 listopada 2008 r.* Kraków 2011, s. 13—26; F. Longchamps de Brier: *Stanisław Wróblewski o znaczeniu wpływu prawa rzymskiego na prawo współczesne*. W: *Stanisław Wróblewski 1868—1938...*, s. 27—37; Ł. Marzec: „Polski Papinian” ‘redivivus’. Czy warto dzisiaj tłumaczyć i wydawać Stanisława Wróblewskiego za granicą? „Zeszyty Prawnicze” 2019, R. 19, z. 2, s. 215—226; Idem: *Stanisław Wróblewski a krakowska szkoła romanistyczna*. W: *Ad laudem magistris nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*. Red. E. Gajda. Toruń 2018, s. 155—167. Por. też: E. Szymoszek: *Prawo podmiotowe w nauczaniu Stanisława Wróblewskiego*. W: *Honeste vivere... Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*. Red. E. Gajda, A. Sokala. Toruń 2001, s. 257—268.

<sup>9</sup> Zob. A. Zięba: *Józefat Zielonacki — polski uczyony XIX w. i jego miejsce w historii romanistyki polskiej*. Kraków 2006, s. 15 (niepublikowana rozprawa doktorska); Eadem: *Józe-*

blikowano również rozprawy związane z nauczaniem prawa rzymskiego<sup>10</sup>. Nie można pominąć, że bardzo ważną rolę w badaniu dotychczasowych osiągnięć nauki odgrywają także bibliografie. W zakresie dziejów powojennej romanistyki funkcję taką spełniają cenne prace profesor Marii Zabłockiej<sup>11</sup>, a w odniesieniu do międzywojennej romanistyki — artykuł Krzysztofa Szczygielskiego<sup>12</sup>. I właśnie K. Szczygielski ogłosił ostatnio opracowanie znacząco przekraczające ramy jego poprzedniego tekstu z 2010 r. Mowa tutaj o pracy *Prawa antyczne w polskim piśmiennictwie w latach 1900—1945*, wydanej nakładem wydawnictwa Temida 2.

Solidnych rozmiarów dzieło (ss. 311) jest opracowaniem bibliograficznym. Publikacja, jak dowiedzieć można się z eleganckiej okładki, odnosi się nie tylko do prawa rzymskiego, ale traktuje znacznie szerzej — o prawach antycznych. Autor we wstępie doprecyzował, że „użyte w tytule określenie »prawa antyczne« oznacza najogólniej prawa obowiązujące ludność zamieszkującą państwa starożytnego Bliskiego Wschodu, Grecję i Rzym [...] Jeśli chodzi zaś o katalog praw antycznych, to zasadniczo obejmuje on: prawo starożytnego Egiptu »okres faraonów i okres grecko-rzymski«, tzw. prawa klinowe »sumeryjskie, akadyjskie, babilońskie, asyryjskie, hetyckie«, prawo starożytnego Izraela, prawa greckie i prawo rzymskie” (s. 25).

Cel pracy został przez Autora określony jasno i precyzyjnie we wstępie. Stwierdził tam, że „celem niniejszej pracy jest zatem przedstawienie dorobku rodzimych badaczy zajmujących się prawami antycznymi w latach 1900—1945 i tym samym wypełnienie istniejącej w tym zakresie luki w literaturze tematu” (s. 25). Cezury opracowania wyznaczone zostały na lata 1900 i 1945, przez co można uznać, że dzięki wypełnieniu tej właśnie luki czytelnik otrzymuje

---

*fat Zielonacki zapomniany polski romanista XIX w. Szkic do biografii.* „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2004, R. 4, z. 1, s. 129—147; Eadem: *Profesor Józefat Zielonacki (1818—1884) na tle XIX-wiecznej pandektystyki.* „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2007, R. 7, z. 1, s. 77—100.

<sup>10</sup> *Nauki historycznoprawne w polskich uniwersytetach w II Rzeczypospolitej.* Red. M. Pyter. Lublin 2008; B. Czech-Jeziarska: *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym.* Lublin 2011; R. Wiaderna-Kuśnierz: *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza w okresie międzywojennym (1918—1939).* Toruń 2015.

<sup>11</sup> Zob. M. Zabłocka: *Romanistyka polska po II wojnie światowej.* Warszawa 2002; Eadem: *Romanistyka polska w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku.* Warszawa 2013; Eadem: *Romanistyka polska od 1980 roku.* „Prawo Kanoniczne” 1994, R. 37, nr 1—2, s. 189—222; Eadem: *Stan badań polskiej romanistyki.* „Studia Prawnoustrojowe” 2007, nr 7, s. 9—19; Eadem: *Osiągnięcia polskich romanistów w ciągu ostatnich dwóch lat (2006/2007—2007/2008).* „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2008, R. 8, z. 2, s. 7—35; Eadem: *Rzut oka na polską romanistykę w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku.* „Zeszyty Prawnicze” 2012, R. 12, z. 1, s. 7—26; Eadem: *Gorsze lata polskiej romanistyki.* „Zeszyty Prawnicze” 2017, R. 17, z. 4, s. 131—177; Eadem: *Kilka refleksji o stanie polskiej romanistyki na tle zmian ustaw o szkolnictwie wyższym.* „Zeszyty Prawnicze” 2020, R. 20, z. 4, s. 149—164.

<sup>12</sup> K. Szczygielski: *Romanistyka polska w latach 1918—1945. (Przegląd bibliografii).* „Zeszyty Prawnicze” 2010, R. 10, z. 2, s. 355—411.

łącznie z pracami M. Zabłockiej informacje na temat osiągnięć rodzimej romanistyki w całym XX w. Dodając do tego monografię J. Kodrębskiego, zainteresowany może uzyskać obraz romanistyki polskiej w ciągu 200 lat. Szerokie określenie tematu pracy postawiło jej Autora przed niełatwym zadaniem. Ponieważ opracowanie ma charakter bibliografii, podstawa źródłowa musiała być (i jest) obszerna. Kompleksowy charakter tematu sprawił, że K. Szczygielski musiał dotrzeć do wszystkich tekstów dotyczących praw antycznych, bardzo często rozproszonych i przez to trudno dostępnych. Były to opracowania większe i mniejsze, a wśród nich także recenzje, wspomnienia pośmiertne czy też hasła encyklopedyczne. Efekty pracy Autora, w postaci zestawienia tego materiału, należy ocenić z uznaniem. Powstało bowiem składające się z sześciu rozdziałów dzieło, o logicznej, przemyślanej i przejrzystej systematyce: *Wstęp* (s. 23—31), I. *Dzieła ogólne* (s. 33—50), II. *Prawo w starożytnym Egipcie* (s. 51—70), III. *Prawa klinowe w starożytnej Mezopotamii* (s. 71—86), IV. *Prawo starożytnego Izraela* (s. 87—102), V. *Prawa w starożytnej Grecji* (s. 103—120), VI. *Prawo rzymskie* (s. 121—278) oraz *Zakończenie* (s. 279—281). Najobszerniejszy, ostatni z rozdziałów, zatytułowany *Prawo rzymskie*, został podzielony na aż szesnaście podrozdziałów<sup>13</sup>. Tej części pracy zamierzam też poświęcić nieco więcej uwagi.

W książce K. Szczygielskiego można znaleźć sporo informacji na temat problematyki nauczania prawa rzymskiego (zob. podrozdział 2: *Podręczniki i skrypty*, s. 130—143). Niewątpliwą zaletą pracy jest to, że pokazuje osiągnięcia polskiej romanistyki w zakresie pomocy dydaktycznych. Jeszcze przed odzyskaniem niepodległości tworzono i wydawano monumentalne dzieła, jak chociażby *Pandekta* Fryderyka Zolla (starszego) (s. 130—131). W pierwszej połowie XX w. powstawały również inne podręczniki, a także tłumaczenia zagranicznych opracowań na język polski (m.in. prac Karola Czyhlarza, Rudolfa Sohma — s. 133). Znane dziś podręczniki, sygnowane nazwiskami ówczesnych romanistów, to jednak niejedynie pomoce dydaktyczne, które zostały zaprezentowane przez Autora. W swej pracy Krzysztof Szczygielski sięgnął dalej, ukazując specyfikę dydaktyki tamtych czasów. Podkreślił, że „cechę charakterystyczną okresu omawianego w niniejszym opracowaniu stanowi znaczna ilość różnego rodzaju skryptów powielanych litograficznie” (s. 135). Autor nie poprzestał na tym ogólnym stwierdzeniu, ale szczegółowo wyliczył, z jakich skryptów w poszczególnych ośrodkach akademickich korzystali studenci (s. 135—142). Najwięcej skryptów wydano we Lwowie, gdzie młodzi adepci

<sup>13</sup> Są to kolejno: 1. *Dzieła ogólne*; 2. *Podręczniki i skrypty*; 3. *Wydawnictwa pomocnicze*; 4. *Historia źródeł do Justyniana*; 5. *Ochrona praw prywatnych*; 6. *Prawo osobowe i czynności prawne*; 7. *Prawo rodzinne*; 8. *Prawo rzeczowe*; 9. *Zobowiązania*; 10. *Prawo spadkowe*; 11. *Prawo karne i proces karny*; 12. *Prawo publiczne*; 13. *Filozofia prawa, metodologia i doktryny politycznoprawne*; 14. *Prawo rzymskie po śmierci Justyniana*; 15. *Znaczenie prawa rzymskiego*; 16. *Postacie i dorobek naukowy romanistów*.

korzystali z pomocy naukowych sporządzonych według wykładów Marcelego Chlamtacza, Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego, a także Leona Pinińskiego. W opracowywanie skryptów zaangażowali się w latach trzydziestych XX w. również Waław Osuchowski i Adam Wojtunik. Warto podkreślić, że czytelnik otrzymuje też informacje na temat innych pomocy dydaktycznych służących do nauki prawa rzymskiego, w tym repetytoriów i indeksów pytań do podręczników, a także zbiorów tekstów źródłowych (zob. podrozdział 3: *Wydawnictwa pomocnicze*, s. 144—150). Pozwala to poczuć klimat tamtych czasów i pokazuje, jak radzili sobie studenci w pierwszej połowie XX w.

Praca K. Szczygielskiego ukazuje jednak przede wszystkim potencjał naukowy środowiska romanistycznego pierwszej połowy XX w. Perspektywiczne i całościowe spojrzenie na osiągnięcia rodzimej nauki prawa rzymskiego pozwala stwierdzić, że ówczesnie w Warszawie, Krakowie, we Lwowie i w Wilnie ukształtowały się silne ośrodki badawcze<sup>14</sup>. Ich siła przejawiała się przede wszystkim w publikacjach ogłaszanych przez funkcjonujących tam uczonych. Nie chodzi bynajmniej o liczbę tych prac, która jest ze wszech miar imponująca (Autor wskazuje, że „zamieszczane były na łamach ponad 250 periodyków naukowych wydawanych w różnych językach” — s. 280). Istotne jest przede wszystkim ich znaczenie. Można dostrzec, że powstawały zarówno dzieła monumentalne, jak i o mniejszej doniosłości. Szczególną uwagę zwraca jednak to, że sporo z tych prac to artykuły recenzyjne i recenzje. Pokazuje to zainteresowanie rodzimych badaczy osiągnięciami światowej romanistyki, a jednocześnie ich chęć i zdolność do uczestniczenia w międzynarodowym dyskursie. Dzięki temu można odkryć na nowo znaczenie zapomnianych dziś i nieco, jak się wydaje, marginalizowanych recenzji. Co równie ważne, Autor nie ogranicza się do zaprezentowania jedynie osiągnięć tych romanistów, którzy związani byli ze wskazanymi wcześniej ośrodkami. W pracy odnotowane zostały także chociażby tłumaczenia prac zagranicznych uczonych na język polski (np. A. Exnera *Pojęcie siły wyższej (vis maior) w prawie komunikacyjnym rzymskim i współczesnym*, Warszawa 1919, w tłumaczeniu Juliana Bassaka — s. 192).

Krzysztof Szczygielski zwrócił też uwagę, że „Pewne zdziwienie wzbudza stosunkowo niewielka, przy ogólnie dużej ilości opracowań z zakresu prawa rzymskiego, liczba tłumaczeń tekstów źródłowych. W latach 1900—1945 nie ukazał się ani jeden całościowy przekład istotnego pomnika prawnego antycznego Rzymu, jakim była np. Ustawa XII tablic. Brak również polskiego przekładu dzieł powstałych w czasie prac nad uporządkowaniem prawa, do jakich doszło za panowania cesarza Justyniana (*Institutiones, Digesta, Codex*)” (s. 281). Wydaje się, że niewielka liczba tych tłumaczeń wynikała z braku po-

<sup>14</sup> Por. M. Kuryłowicz: *Prawo rzymskie. Historia, tradycja, współczesność*. Lublin 2013, s. 132.



trzeby tworzenia takich opracowań w analizowanym przez Autora okresie. Łacina była wówczas na tyle znana, że obszerne prace naukowe publikowane w tym języku nie były niczym nadzwyczajnym.

Początek XX w. to także czas, kiedy kształtowały się podstawy nowoczesnego i nowożytnego polskiego prawa cywilnego<sup>15</sup>. Romaniści zajmowali się wówczas nie tylko prawem rzymskim, ale w swych badaniach nawiązywali również do prawa im współczesnego. Niektórzy byli bezpośrednio zaangażowani w prace funkcjonującej w Polsce międzywojennej Komisji Kodyfikacyjnej (I. Koschembahr-Łyskowski, S. Wróblewski), a inni, którzy nie zostali włączeni w jej działalność, chętnie uczestniczyli w toczących się wówczas dyskusjach dotyczących tworzonego prawa (zob. zwłaszcza podrozdział 15: *Znaczenie prawa rzymskiego*, s. 250—259). Byli i tacy, którzy oprócz pracy naukowej zajmowali się też innymi aktywnościami, np. polityką. Obok dobrze znanych badaczy z pierwszej połowy XX w. w publikacji K. Szczygieskiego pojawiają się również nazwiska współcześnie mniej eksponowanych uczonych. Dobrze się stało, że Autor zwrócił uwagę na dokonania Teodora Dydyńskiego, którego *Historię źródeł prawa rzymskiego* określa jako „dzieło o fundamentalnym znaczeniu dla romanistyki polskiej” (s. 151). Naukowe osiągnięcia tego uczonego z pewnością zasługują na szersze, całościowe opracowanie<sup>16</sup>. Podobnie jest w przypadku Franciszka Bossowskiego, który był badaczem o niezwykle szerokich horyzontach naukowych, a niektóre jego prace ogłaszane były w języku łacińskim<sup>17</sup>. Zdecydowanie za mało powiedziano do tej pory także o Rafale Taubenschlagu<sup>18</sup>, którego K. Szczygieski wymienia jako pierwszego w gronie najbardziej płodnych autorów w analizowanym przez niego okresie (s. 280). Imponujące są również dokonania Adolfa Bergera, który na początku XX w. bezskutecznie starał się o angaż we Lwowie<sup>19</sup>. Ten uczonego ogłosił niezliczoną

<sup>15</sup> Por. ibidem, s. 133.

<sup>16</sup> Por. J. Kodreński: *Teodor Dydyński (1836—1921)*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1968, Seria I: *Nauki humanistyczno-społeczne*, z. 59, s. 135—149; B. Czech-Jezierska: *Teodor Dydyński i legenda Gaiusa*. „Łódzkie Studia Teologiczne” 2018, R. 27, z. 2, s. 21—32; M. Dyjakowska: *Instytucje Gaja Teodora Dydyńskiego — pierwszy polski przekład Instytucji Gaiusa*. „Roczniki Humanistyczne” 2018, T. 66, nr 8, s. 9—26.

<sup>17</sup> Por. K. Szczygieski: *Franciszek Bossowski (1879—1940). Szkic do biografii*. „Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, T. 7, s. 71—83; F. Bossowski: *De actione, quae prohibitoria appellatur, et de operis novi nuntiatione*. „Rocznik Prawniczy Wileński” 1936, R. 8, s. 41—83; Idem: *De iuris vindicatio, hereditatis petitione, de rei libertate defendenda*. „Rocznik Prawniczy Wileński” 1938, R. 9, s. 15—144.

<sup>18</sup> Por. np. H. Kupiszewski: *Rafal Taubenschlag — historyk prawa (1881—1958)*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, T. 38, z. 1, s. 111—155; W. Osuchowski: *In memoriam Raphael Taubenschlag*. „The Journal of Juristic Papyrology” 1961, Vol. 13, s. 7—15.

<sup>19</sup> Zob. M. Jońca: „Przyjazny cudzoziemiec”. *Ucieczka i długa droga Adolfa Bergera do Stanów Zjednoczonych (1938—1942)*. „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2011, R. 11, z. 1, s. 120; zob. też: K. Szczygieski: *Adolf Berger (1882—1962). Życiorys naukowy*. W: *Ad laudem magistris nostri...*, s. 221—261; H. Kupiszewski, J. Modrzejewski: *Professor Adolf Berger in Cel-*

liczbę opracowań, szczególnie recenzji i artykułów recenzyjnych. Jego teksty stanowiły często także podstawę ożywionej dyskusji (np. praca *Zur Entwicklungsgeschichte der Teilungsklagen im klassischen römischen Recht* doczekała się aż ośmiu recenzji i not — s. 169). W tym miejscu należy zaznaczyć, że K. Szczygielski zadał sobie trud odszukania i wskazania recenzji prac, które ogłaszane były przez rodzimych uczonych. Stanowi to bez wątpienia sporą zaletę jego opracowania. Równie wysoko należy ocenić wskazanie niepublikowanych rozpraw doktorskich (np. Kurta E. Holzera *Prawo rzymskie w życiorysach cesarskich Swetoniusza* — s. 126), których autorzy są dziś niekiedy zupełnie anonimowi. Nie sposób jednak wymienić tutaj wszystkich, którym K. Szczygielski poświęca uwagę w swej książce — w tym celu należy sięgnąć bezpośrednio do recenzowanej publikacji.

W opracowaniu Krzysztofa Szczygielskiego można znaleźć nie tylko nazwiska prawników, ale i innych badaczy starożytności. Ich liczba jest ogromna. Pokazanie dokonań takich uczonych, jak Bronisław Kruczkiewicz czy Lidia Winniczukówna, należy ocenić z uznaniem. Autor wyszedł ze słusznego założenia, że mimo iż dane opracowanie nie wyszło spod pióra prawnika, nie oznacza to, że nie ma w nim odniesień do prawa. Zgodzić się należy z jego twierdzeniem, „że zagadnieniami związanymi z prawami antycznymi interesowali się nie tylko prawnicy, historycy starożytności, filologowie klasyczni czy kanoniści, ale także szerokie grono innych osób” (s. 25). Dzięki temu recenzowana książka może być przydatna nie tylko dla prawników i historyków, ale dla wszystkich miłośników antyku.

Chciałbym jednak w związku z pracą Krzysztofa Szczygielskiego zgłosić pewne zastrzeżenie. Mając na względzie, że wielu uczonych wymienianych przez Autora opracowania to postaci dziś mniej eksponowane, można żałować, że książka nie zawiera krótkich not biograficznych albo chociaż odesłań do literatury poświęconej danemu badaczowi. Poddaję to pod rozwagę Autora, który być może zdecyduje się przygotować drugie wydanie tego interesującego opracowania. Może warto zastanowić się również nad przygotowaniem wersji, która byłaby dostępna w Internecie?

Publikacja K. Szczygielskiego pokazuje, że dzieje romanistyki polskiej w pierwszej połowie XX w. mogą okazać się w wielu aspektach historią nieznaną. Wynika to głównie z faktu, że osiągnięcia rodzimych twórców tego okresu są niewystarczająco eksponowane. Dzięki recenzowanej pracy można nie tylko zobaczyć skalę dokonań polskich uczonych, ale i dostrzec, jak perspektywicznym materiałem do badań są zagadnienia związane z dziejami romanistyki w pierwszej połowie XX w. Wprawdzie wiele tematów zostało już

---

*ebriation of the Fiftieth Anniversary of His Scientific Activity*. “The Journal of Juristic Papyrology” 1957—1958, Vol. 11—12, s. 191—194; H. Kupiszewski: *In memoriam Adolf Berger (1882—1962)*. “The Journal of Juristic Papyrology” 1962, Vol. 14, s. 11—12.

opracowanych, ale do zrobienia — co uświadamia recenzowana praca — wciąż pozostaje sporo. Dzięki tej publikacji wypełniono lukę w zakresie opracowania bibliograficznego obejmującego lata 1900—1945 i przez to — jak należy mieć nadzieję — osiągnięcia polskiej romanistyki tego okresu będą częściej znajdowały się na kartach powstających prac. Należy również oczekiwać, że dzięki tej publikacji także i studenci będą mogli w większym zakresie zaznajomić się z osiągnięciami naukowymi polskich romanistów, spełniając tym samym postulat, który znalazł wyraz w datowanej na 1979 r. korespondencji pomiędzy Markiem Kuryłowiczem a Kazimierzem Kolańczykiem.

*Grzegorz Nancka*

📧 <https://orcid.org/0000-0002-9911-7473>  
Uniwersytet Śląski w Katowicach